

Kolejna rewolucja w unijnych zaliczkach

 **Minister Bieńkowska szykuje rozporządzenie, które ułatwi przekazywanie firmom pieniędzy.**

Firmy dostaną kolejne ułatwienia. Nowe rozporządzenie umożliwi przedsiębiorcom refundowanie kosztów tzw. twardych zabezpieczeń, bez których nie można pobrać zaliczek wyższych niż 10 mln zł. Niższe zaliczki, od 20 lipca, zabezpiecza się wekslem in blanco. Firma uczestnicząca w unijnym projekcie będzie mogła więc uzyskać dotację na pokrycie

kosztów ustanowienia hipoteki, gwarancji bankowej, gwarancji ubezpieczeniowej itd. Koszty ustanowienia zabezpieczenia zostaną uznane za kwalifikowalne, czyli będą mogły być refundowane z unijnych pieniędzy. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że nowe prawo zacznie obowiązywać za trzy tygodnie.

— Zniknie istotna bariera dla uzyskiwania pieniędzy w ramach programów Innowacyjna Gospodarka. Liczymy na to, że na zmianie skorzystają te firmy, które będą chciały realizować duże projekty — mówi „PB” Jarosław Pawłowski, wiceminister

 **Projektowane zmiany ułatwią uzyskiwanie funduszy unijnych przez firmy, a o to głównie chodzi ministerstwu.**

w resorcie rozwoju regionalnego.

Właśnie o zaniedbaniu przez rząd dużych projektów mówiła na naszych łamach Grażyna Gęsicka, była minister rozwoju. Jak widać, ministerstwo postanowiło zaufać i większym firmom.

— To niewątpliwie bardzo dobra i oczekiwana przez przedsiębiorców zmiana. Do tej pory przedsiębiorcy traktowali koszty zabezpieczenia jako dodatkowy i narzucony wydatek. Koszty te są niemałe, bo mogą sięgać, w zależności od firmy udzielającej zabezpieczenia i od oceny ryzyka przedsięwzięcia, od 2 do 10 proc. wartości projektu — ocenia Jerzy Kwieciński, wiceprezes Europejskiego Centrum Przedsiębiorczości, były wiceminister rozwoju regionalnego.

Zdaniem ekspertów, projektowane zmiany ułatwią uzyskiwanie funduszy unij-

nych przez firmy, a o to głównie chodzi ministerstwu.

— Spadek koniunktury w poszczególnych branżach mógł skutkować realizacją projektów w węższym zakresie, niż pierwotnie zakładano, a nawet, w szczególnych przypadkach, rezygnacją z ich realizacji. Dlatego projekt ministerstwa dofinansowania nawet 100 proc. kosztów zabezpieczeń może zwiększyć skalę udzielanych zaliczek, a tym samym poprawić absorpcję środków — przekonuje Kamila Jabłonowska z Abbeys Europejskie Doradztwo Finansowe.

Ministerialny projekt dopuszcza także możliwość

zmiany już zawartych umów. Przewiduje on bowiem aneksowanie istniejących i dostosowanie ich do nowych, korzystniejszych przepisów.

— Przedsiębiorca, któremu zostało udzielone dofinansowanie na dotychczasowych warunkach, będzie mógł złożyć wniosek do instytucji udzielającej wsparcia o zmianę zapisów umowy, a co za tym idzie, zaliczyć koszty ustanowienia zabezpieczenia umowy o dofinansowanie do kosztów kwalifikowanych — mówi Kamila Jabłonowska.

Miłosz Marczuk
m.marczuk@pb.pl ☎ 022-333-98-56